

Klauzulę wykonalności nadano  
w dniu 26.11.2018 r. pkt II  
na wniosek pełn. wierz. /K. 539/  
adw. S. N..

Na zarządzenie Sędziego  
z up. Kierownika Sekretariatu

Starszy Sekretarz Sądowy

Magdalena Stachera

Sygn. akt I ACa 145/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SA Agnieszka Sołtyka SO del. Leon Miroszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Emilia Startek-Korzystka

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Banku (...) spółki akcyjnej" we W.

przeciwko J. R. i N. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 5 grudnia 2017 roku, sygn. akt I C 164/17

I. **oddala apelację,**

**II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,**

**III. przyznaje radcy prawnej M. O. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Agnieszka Sołtyka Dariusz Rystała Leon Miroszewski

Sygn. akt I ACa 145/18

## UZASADNIENIE

Powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. pozwem w postępowaniu nakazowym złożonym w tutejszym sądzie w dniu 3 listopada 2016 r. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych J. R. i N. R. kwoty 273.992,97 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 6 października 2016 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W dniu 2 grudnia 2016 r. Sąd wydał w sprawie I Nc 681/16 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla (k. 34), w którym nakazał pozwanym J. R. i N. R., aby zapłacili solidarnie powódce Bankowi (...) Spółce Akcyjnej we W. kwotę 273.992,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od dnia 6 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami postępowania w kwocie 3.442 zł w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty albo wnieśli w tymże terminie zarzuty.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwani J. R. i N. R. zaprzeczyli wszystkim twierdzeniom powoda, w tym wyraźnie nieprzyznanym i wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W kolejnym pozwie z dnia 3 listopada 2016 r. powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym przeciwko pozwanym J. R. i N. R. i zobowiązanie pozwanych solidarnie do zapłaty na rzecz powoda kwoty 100.613,90 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 6 października 2016 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W dniu 17 listopada 2016 r. Sąd wydał w sprawie I Nc 682/16 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (k. 211), w którym uwzględnił żądanie pozwu i nakazał pozwanym J. R. oraz N. R., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda Banku (...) Spółki Akcyjnej we W. kwotę 100.613,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.258 zł tytułem zwrotu kosztów procesu albo wnieśli w tymże terminie zarzuty.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwani J. R. i N. R. zaprzeczyli wszystkim twierdzeniom powoda, w tym wyraźnie nieprzyznanym i wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 13 marca 2017 r., na podstawie art. 219 k.p.c., sprawy o sygn. akt I C 164/17 (I Nc 681/16) oraz I C 197/17 (I Nc 682/16) połączono celem wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2017 r. Sąd odrzucił zarzuty pozwanej N. R. od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 17 listopada 2016 r. w sprawie I Nc 682/16. Postanowienie to stało się prawomocne z dniem 15 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 5 grudnia 2017 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 2 grudnia 2016 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w postępowaniu nakazowym w sprawie I Nc 681/16 w części tj. do kwoty 258.669,52 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od dnia 6 października 2016 roku i kosztami postępowania w kwocie 3.442 zł, w pozostałym zaś zakresie nakaz zapłaty uchylił i powództwo oddalił,

zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; przyznał radcy prawnemu M. O. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 8.856 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwany z urzędu.

Ponadto uchylił nakaz zapłaty z dnia 17 listopada 2016 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w postępowaniu nakazowym w sprawie I Nc 682/16 w stosunku do pozwanego J. R. w części tj. ponad kwotę 95.911,31 zł tytułem należności głównej i w tym zakresie powództwo w stosunku do tego pozwanego oddalił, utrzymując nakaz zapłaty w mocy w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanego J. R. na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz przyznał radcy prawnemu M. O. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 4.428 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu.

Sąd ten ustalił poniższy stan faktyczny.

Pozwany J. R. prowadził działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...), w zakresie m. in. wynajmu i dzierżawy maszyn i urządzeń budowlanych. Jego żoną jest N. R.. Między małżonkami od 2014 r. obowiązuje ustrój rozdzielności majątkowej. Mają oni dwójkę dzieci w wieku 6 i 8 lat.

J. R. otrzymuje miesięczne wynagrodzenie, po dokonaniu ciążących na nim potrąceń komorniczych, w kwocie ok. 1.466 zł.

N. R. z wykształcenia jest ekonomistą, prowadzi działalność gospodarczą w zakresie obrotu nieruchomościami, jej dochód kształtuje się na bardzo różnym poziomie, średnio od 1.000 do 3.000 zł miesięcznie.

W dniu 28 września 2012 r. między powodem Bankiem (...) S.A. we W. a J. R., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) – jako kredytobiorcą, doszło do zawarcia umowy o kredyt na działalność gospodarczą – (...) nr (...), na mocy której powodowy bank udzielił pozwanemu kredytu w łącznej wysokości 200.000 zł na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej (§ 3.01 i § 3.02 umowy).

Zgodnie z treścią § 3.03 strony ustaliły miesięcznie okresy odsetkowe kończące się 27. dnia miesiąca kalendarzowego, przy czym pierwszy okres odsetkowy rozpoczynać miał się w dniu podpisania umowy, a kończyć w dniu 27 października 2012 r.. Z tytułu wykorzystania kredytu kredytobiorca zobowiązany był zapłacić bankowi odsetki ustalone według zmiennej stawki WIBOR dla jednomiesięcznych depozytów międzybankowych określonych w złotych polskich, powiększonej o 5,75 punktu procentowego (§ 3.04 pkt 2). Odsetki naliczane miały być od wykorzystanej kwoty kredytu w oparciu o zasadę wyrażoną w postaci ilorazu 365/360 (366/360 w roku przestępnym), co oznaczało przyjęcie faktycznej ilości dni w okresie odsetkowym w stosunku do 360 dni w roku obrachunkowym (pkt 5). Odsetki należne za dany okres odsetkowy miały być płatne w pierwszym dniu roboczym po zakończeniu danego okresu odsetkowego (§ 3.04 pkt 7).

Z kolei stosownie do treści § 3.05 pkt 1 - 3 umowy w przypadku niewywiązania się kredytobiorcy z terminowej spłaty kredytu, kredytobiorca miał zapłacić bankowi odsetki od kredytu przeterminowanego, wg stawki zmiennej, odpowiadającej trzykrotnej wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, które naliczane miały być wg zasad określonych do naliczania odsetek od kredytu wykorzystanego. Niespłacona przez kredytobiorcę w terminie należność banku z tytułu kredytu lub odsetek, w dniu płatności stać się miała wymagalna a od dnia następnego po tym dniu od niespłaconej kwoty kredytu naliczane miało być oprocentowanie od kredytu przeterminowanego (pkt 4). Odsetki od kredytu przeterminowanego stawały się niezwłocznie wymagalne (pkt 5).

Stosownie do treści § 3.06 pkt 1 umowy, bank miał postawić kredyt do dyspozycji kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy, zaś jego uruchomienie nastąpić miało w dniu 1 października 2012 r. – w kwocie 200.000 zł, po ustanowieniu przez kredytobiorcę prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w umowie oraz po zapłaceniu przez kredytobiorcę prowizji przygotowawczej.

Kredytobiorca zobowiązał się dokonać spłaty kredytu według określonego w umowie harmonogramu spłat, określającego comiesięczne stałe raty po 3.390 zł - z wyjątkiem ostatniej raty, której wysokość określono na kwotę 3.380 zł- płatne przez okres 59 miesięcy w okresie od dnia 28 października 2012 r. do dnia 28 sierpnia 2017 r.

Z tytułu udzielenia kredytu kredytobiorca zobowiązany był zapłacić bankowi prowizję przygotowawczą w kwocie 7.000 zł, płatną w dniu zawarcia umowy.

Dla zabezpieczenia roszczeń banku w związku z udzielonym kredytem kredytobiorca zobowiązany był do wystawienia weksła własnego in blanco poręczonego przez małżonkę wraz z deklaracją wekslową wystawcy i poręczyciela (§ 4.01 pkt 2 umowy).

Stosownie do § 6.01 umowy, w razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane, lub że zagrożona jest terminowa spłata kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, mógł on wypowiedzieć umowę w całości lub w części z zachowaniem trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy z zachowaniem siedmiodniowego terminu wypowiedzenia, oraz zażądać od kredytobiorcy po upływie okresu wypowiedzenia niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu.

W związku z zawartą umową kredytową, celem zabezpieczenia roszczeń banku, pozwany J. R. w dniu 28 września 2012 r. w S. wystawił weksel własny na zlecenie powoda. Weksel ten był wekslem in blanco.

Na rewersie weksła pod adnotacją "poręczam za wystawcę weksła" podpis złożyła pozwana N. R..

Pozwani podpisali deklaracje wekslowe - J. R. deklarację wystawcy weksła in blanco, a N. R. deklarację poręczyciela wekslowego.

W deklaracji wystawcy weksła in blanco wskazano, iż bank ma prawo wypełnić wystawiony przez wystawcę weksel w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty kredytu na działalność gospodarczą (...) nr (...) udzielonego dnia 28 września 2012 roku na sumy odpowiadające aktualnym roszczeniom banku w walucie, w której są wyrażone, które są zgodne z księgami banku i obejmują kwotę wierzytelności głównej wraz z odsetkami i innymi kosztami na dzień przedstawienia weksła do zapłaty. Przewidziano prawo banku do opatrzenia weksła datą płatności według uznania zawiadamiając o tym wystawcę weksła listem poleconym, który powinien być wysłany najpóźniej 7 dni przed terminem płatności. Weksel mógł być opatrzony klauzulą "bez protestu". Jako adres zamieszkania J. R. podał w treści postanowień deklaracji wekslowej adres - S., ul. (...).

W deklaracji poręczyciela wekslowego pozwana N. R. wskazała, iż poręcza za zobowiązania wekslowe J. R. będącego wystawcą weksła złożonego w celu zabezpieczenia kredytu zaciągniętego w powodowym banku na podstawie umowy o kredyt na działalność gospodarczą (...) nr (...) z dnia 28 września 2012 roku i wyraża zgodę na treść deklaracji wystawcy weksła. Ponadto w treści deklaracji wskazano, iż pozwana przyjmuje do wiadomości że bank ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty kredytu zaciągniętego przez wystawcę weksła na sumy odpowiadające aktualnym roszczeniom banku w walucie, w której są wyrażone, które są zgodne z księgami banku i obejmują kwotę wierzytelności głównej wraz z odsetkami i innymi kosztami na dzień przedstawienia weksła do zapłaty. Przewidziano prawo banku do opatrzenia weksła datą płatności według uznania zawiadamiając o tym poręczyciela wekslowego listem poleconym, który powinien być wysłany najpóźniej 7 dni przed terminem płatności. Weksel mógł być opatrzony klauzulą "bez protestu". Jako adres zamieszkania N. R. podała w treści postanowień deklaracji wekslowej adres - S., ul. (...).

N. R., jako małżonka J. R., niezależnie od udzielonego przez nią zabezpieczenia w postaci poręczenia wekslowego, wyraziła zgodę na zaciągnięcie przez męża zobowiązania wynikającego z umowy na warunkach w niej określonych.

Na mocy zawartej umowy o kredyt na działalność gospodarczą – (...) nr (...) z dnia 28 września 2012 roku powodowy bank przekazał w dniu 1 października 2012 roku na rachunek bieżący pozwanego J. R. kwotę 193.000 zł po potrąceniu z kwoty udzielanego kredytu w wysokości 200.000 zł kwoty 7.000 zł tytułem zapłaty prowizji przygotowawczej.

J. R. w okresie od dnia 29 października 2012 r. do dnia 28 maja 2015 r. dokonywał regularnych spłat miesięcznych rat kredytu.

Po dniu 28 maja 2015 roku żadna wpłata tytułem spłaty zobowiązania wynikającego z umowy kredytu z dnia 28 września 2012 roku nie została dokonana.

Pismem z dnia 16 listopada 2015 r. powód wezwał pozwanych do spłaty powstałego tytułem zawartej umowy z dnia 28 września 2012 r. nr (...) zadłużenia przeterminowanego w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Zaznaczono, iż w przypadku nie spłacenia zaległości we wskazanym wyżej terminie bank wypowie umowę kredytu.

Wobec braku spłaty monitowanej zaległości, pismem z dnia 28 grudnia 2015 r. powód dokonał wypowiedzenia umowy kredytu nr (...) z dnia 28 września 2012 r.. Jednocześnie powód wezwał pozwanych do zapłaty w terminie 30 dni całej wymagalnej wierzytelności banku ze wskazaniem, iż w przypadku zapłaty zaległych należności wraz z odsetkami karnymi i naliczonymi kosztami wypowiedzenie umowy kredytu zostanie uznane za bezskuteczne.

W piśmie tym wskazano, iż zadłużenie pozwanych jako dłużników solidarnych na dzień 28 grudnia 2015 r. wynosi łącznie kwotę 95.247,21 zł, w tym kwotę 67.790 zł tytułem nieprzeterminowanego kapitału, kwotę 13,97 zł tytułem nieprzeterminowanych odsetek, kwotę 23.730 zł tytułem przeterminowanego kapitału, kwotę 3.205,24 zł tytułem przeterminowanych odsetek, kwotę 448 zł tytułem odsetek karnych i kwotę 60 zł tytułem poniesionych kosztów.

Pismo zawierające wypowiedzenie umowy kredytu zostało wysłane do pozwanego J. R. na adres S., ul. (...), a do pozwanej N. R. na adres S., ul. (...). Korespondencja nie została podjęta przez pozwanych.

Powódka wypełniła weksel wystawiony przez pozwanego J. R. w dniu 28 września 2012 r. na kwotę 100.613,90 zł wskazując jako termin płatności dzień 5 października 2016 r. a jako miejsce płatności Bank (...) S.A. (...) Oddział w S..

Pismami z dnia 22 września 2016 r. powód wezwał pozwanych J. R. oraz N. R. do wykupu w terminie do 5 października 2016 r. weksla zabezpieczającego zadłużenie powstałe z tytułu zawartej pomiędzy Bankiem (...) S.A. we W. a J. R. umowy z dnia 28 września 2012 r. o nr (...) na kwotę 100.613,90 zł. Wskazano, iż na należność objętą wekslem składają się: kwota 91.520 zł tytułem przeterminowanego kapitału, kwota 4.612,59 zł tytułem przeterminowanych odsetek, kwota 4.391,31 zł tytułem odsetek karnych, kwota 90 zł tytułem dotychczas poniesionych kosztów.

Powyższe wezwania zostały doręczone pozwanym w dniu 28 września 2016 r.

W dniu 16 marca 2015 roku J. R. złożył w powodowym banku wniosek kredytowy o limit debetowy w rachunku bieżącym o numerze (...) do kwoty 250.000 zł. Wcześniejszy limit debetowy w rachunku bieżącym pozwanego ustalony na mocy umowy nr (...) z dnia 7 maja 2013 roku opiewał do kwoty 200.000 zł.

W związku ze złożonym przez pozwanego wnioskiem, w dniu 25 marca 2015 roku między powodem Bankiem (...) S.A. we W. a J. R. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) jako kredytobiorcą doszło do zawarcia umowy nr (...) o kredyt w rachunku bieżącym, zgodnie z którą Bank udzielił pozwanemu kredytu w rachunku bieżącym o numerze (...) do wysokości 250.000 zł na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej (§ 3.01 i § 3.02 umowy).

Zgodnie z treścią § 3.03 strony ustaliły miesięcznie okresy odsetkowe kończące się przedostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, przy czym pierwszy okres odsetkowy rozpoczynać miał się w dniu podpisania umowy, a kończył w dniu 30 kwietnia 2015 r.. Z tytułu wykorzystania kredytu kredytobiorca zobowiązany był płacić bankowi odsetki. Wykorzystana kwota kredytu oprocentowana miała być według zmiennej stawki WIBOR dla jednomiesięcznych depozytów międzybankowych określonych w złotych polskich powiększonej o 3,60 punktu procentowego (§ 3.04 pkt 2). Zmiana oprocentowania kredytu następować miała pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego (§ 3.04 pkt 3).

Odsetki od wykorzystanej kwoty kredytu naliczane miały być w oparciu o zasadę wyrażoną w postaci ilorazu 365/365 (366/365 w roku przestępnym), co oznaczało przyjęcie faktycznej ilości dni w okresie odsetkowym w stosunku do 365 dni w roku obrachunkowym (§ 3.04 pkt 5). Odsetki należne za dany okres odsetkowy płatne miały być w pierwszym dniu po zakończeniu danego okresu odsetkowego (§ 3.04 pkt 7).

W przypadku niewywiązania się kredytobiorcy z terminowej spłaty kredytu kredytobiorca miał zapłacić bankowi odsetki od kredytu przeterminowanego, wg stawki zmiennej, odpowiadającej trzykrotnej wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, które naliczane miały być wg zasad określonych do naliczania odsetek od kredytu wykorzystanego. Niespłacona przez kredytobiorcę w terminie należność banku z tytułu kredytu lub odsetek w dniu ich płatności stawać się miała wymagalna – od tego dnia od niespłaconej kwoty kredytu naliczane miało być oprocentowanie od kredytu przeterminowanego. Odsetki od kredytu przeterminowanego stawały się niezwłocznie wymagalne (§ 3.05 pkt 1 - 5).

Stosownie do treści § 3.06 pkt 1 umowy bank miał postawić kredyt do dyspozycji kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy. Wykorzystanie kredytu nastąpić miało poprzez realizację pisemnych lub elektronicznych dyspozycji płatniczych. Kredytobiorcy w ciężar rachunku bieżącego do wysokości salda debetowego nieprzekraczającego kwoty udzielonego kredytu (pkt 4). Bez składania odrębnej dyspozycji płatniczej, za zadłużenie z tytułu umowy uważało się zadłużenie z tytułu wykorzystania kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 7 maja 2013 r. stosownie do postanowień art. 506 k.c. (pkt 3).

Kredytobiorca zobowiązał się dokonać ostatecznej spłaty wykorzystanego kredytu w dniu 15 kwietnia 2016 r. (§ 3.07 pkt 1).

Z tytułu udzielenia kredytu Kredytobiorca zobowiązany był zapłacić bankowi w dniu zawarcia umowy prowizję przygotowawczą w wysokości 1,5000% kwoty udzielonego kredytu, tj. w kwocie 3.750 zł (§ 3.08 pkt 1).

Z tytułu udostępnienia kredytu Kredytobiorca zobowiązany był zapłacić prowizję za gotowość w wysokości 1,0220% w skali roku, tj. 0,0028% za każdy dzień naliczaną od niewykorzystanej części kredytu postawionego do dyspozycji w oparciu o zasadę stosowaną przy naliczaniu odsetek od kredytu wykorzystanego, płatną w pierwszym w dniu po zakończeniu danego okresu odsetkowego (§ 3.08 pkt 2).

Kredytobiorca zobowiązany był też do zapłaty prowizji za nieutrzymanie deklarowanych wpływów (§ 3.08 pkt 3).

Zapłata odsetek, prowizji i opłat następować miała w ciężar rachunku bieżącego, w ramach którego udzielono kredytu. W terminach płatności Bank miał obciążać kwotą należnych odsetek, prowizji i opłat rachunek bieżący kredytobiorcy przed innymi płatnościami bez odrębnej dyspozycji Kredytobiorcy (§ 3.09 pkt 1 i 2).

Dla zabezpieczenia roszczeń banku Kredytobiorca miał wystawić weksel in blanco i podpisać deklarację wekslową. Ponadto małżonka kredytobiorcy miała udzielić poręczenia wekslowego na wekslu własnym kredytobiorcy i podpisać deklarację poręczyciela wekslowego (§ 4.01 pkt 2).

Stosownie do § 6.01 umowy, w razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub że zagrożona jest terminowa spłata kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, mógł on wypowiedzieć umowę w całości lub w części z zachowaniem trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy z zachowaniem siedmiodniowego terminu wypowiedzenia oraz zażądać od kredytobiorcy po upływie okresu wypowiedzenia niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi Bankowi za okres korzystania z kredytu. Nadto, w razie stwierdzenia przez Bank niespełnienia warunku polegającego na zobowiązaniu do utrzymania na rachunku bieżącym wpływów w wysokości określonej w § 5.01 pkt 9 umowy, Bank uprawniony był do wypowiedzenia umowy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

W związku z zawartą umową kredytową, celem zabezpieczenia roszczeń banku, pozwany J. R. w dniu 25 marca 2015 roku w S. wystawił weksel własny na zlecenie powoda. Weksel ten był wekslem in blanco.

Na rewersie weksla pod adnotacją "poręczam za wystawcę weksla" podpis złożyła pozwana N. R..

Pozwani podpisali deklaracje wekslowe - J. R. deklarację wystawcy weksla in blanco, a N. R. deklarację poręczyciela wekslowego.

W deklaracji wystawcy weksla in blanco wskazano, iż bank ma prawo wypełnić wystawiony przez wystawcę weksel w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty kredytu zaciągniętego na podstawie umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) zawartej dnia 25 marca 2015 roku na sumy odpowiadające aktualnym roszczeniom Banku w walucie, w której są wyrażone, które są zgodne z księgami banku i obejmują kwotę wierzytelności głównej wraz z odsetkami i innymi kosztami na dzień przedstawienia weksla do zapłaty. Przewidziano prawo banku do opatrzenia weksla datą płatności według uznania zawiadamiając o tym wystawcę weksla listem poleconym, który powinien być wysłany najpóźniej 7 dni przed terminem płatności. Weksel mógł być opatrzony klauzulą "bez protestu". Jako adres zamieszkania J. R. podał w treści postanowień deklaracji wekslowej adres - S., ul. (...).

W deklaracji poręczyciela wekslowego pozwana N. R. wskazała, iż poręcza za zobowiązania wekslowe J. R. będącego wystawcą weksla złożonego w celu zabezpieczenia kredytu zaciągniętego w powodowym banku na podstawie umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) zawartej dnia 25 marca 2015 roku i wyraża zgodę na treść deklaracji wystawcy weksla. Ponadto w treści deklaracji wskazano, iż pozwana przyjmuje do wiadomości że bank ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty kredytu zaciągniętego przez wystawcę weksla na sumy odpowiadające aktualnym roszczeniom banku w walucie, w której są wyrażone, które są zgodne z księgami banku i obejmują kwotę wierzytelności głównej wraz z odsetkami i innymi kosztami na dzień przedstawienia weksla do zapłaty. Przewidziano prawo banku do opatrzenia weksla datą płatności według uznania zawiadamiając o tym poręczyciela wekslowego listem poleconym, który powinien być wysłany najpóźniej 7 dni przed terminem płatności. Jako adres zamieszkania N. R. podała w treści postanowień deklaracji wekslowej adres - S., ul. (...).

N. R., jako małżonka J. R., niezależnie od udzielonego przez nią zabezpieczenia w postaci poręczenia wekslowego, wyraziła zgodę na zaciągnięcie przez męża zobowiązania wynikającego z umowy na warunkach w niej określonych.

Wymienione wyżej dokumenty N. R. podpisała pod sklepem (...) na masce samochodu. Nie chciała poręczać kredytu męża, ale ostatecznie uległa jego namow.

Na dzień podpisania umowy o kredyt w rachunku bieżącym z dnia 25 marca 2015 roku zadłużenie w rachunku bieżącym pozwanego J. R. o numerze (...) wynosiło 166.165,03 zł. Zadłużenie to wynikało z udzielonego wcześniej pozwanemu kredytu obrotowego w rachunku bieżącym na mocy umowy nr (...) z dnia 7 maja 2013 roku. W związku z podpisaniem nowej umowy o kredyt w rachunku bieżącym zadłużenie istniejące w dniu podpisania tej umowy stało się zadłużeniem w ramach nowo zaciągniętego zobowiązania. Pozwany mógł powiększać saldo debetowe maksymalnie do kwoty 250.000 zł.

Koszty obsługi kredytu, w tym odsetki od wykorzystanej kwoty kredytu, prowizje od niewykorzystanej części kredytu, a także prowizje za nieutrzymanie miesięcznych wpływów były pobierane bezpośrednio w ciężar rachunku bieżącego pozwanego.

W dniu 30 czerwca 2015 roku pozwany J. R. przekroczył dopuszczalne saldo debetowe - zadłużenie na rachunku bieżącym w tym dniu opiewało na kwotę 250.015 zł. Po tym dniu zadłużenie na koncie bieżącym pozwanego cały czas rosło utrzymując się ponad poziomem dopuszczalnego debetu.

Mimo monitów zadłużenie ponad przyjętą umową z dnia 25 marca 2015 roku kwotę nie zostało spłacone. Na dzień 16 lutego 2016 roku wynosiło 261.131,71 zł. W tym też dniu saldo zadłużenia na kwotę 250.000 zł wraz z naliczonymi odsetkami i kosztami prowizji zostało przeksięgowane na konto windykacyjne.

Po dniu 16 lutego 2016 roku żadne wpłaty tytułem spłat zadłużenia z umowy z dnia 25 marca 2015 roku nie zostały dokonane.

Powódka wypełniła weksel wystawiony przez pozwanego J. R. w dniu 25 marca 2015 r. na kwotę 273.992,97 zł wskazując jako termin płatności dzień 5 października 2016 r. a jako miejsce płatności Bank (...) S.A. (...) Oddział w S..

Pismami z dnia 22 września 2016 r. powód wezwał pozwanych J. R. oraz N. R. do wykupu w terminie do 5 października 2016 r. weksla zabezpieczającego zadłużenie powstałe z tytułu zawartej pomiędzy Bankiem (...) S.A. we W. a J. R. umowy z dnia 25 marca 2015 r. o nr (...) na kwotę 273.992,97 zł. Wskazano, iż na należność objętą wekslem składają się: kwota 250.000,00 zł tytułem przeterminowanego kapitału, kwota 12.077,45 zł tytułem przeterminowanych odsetek oraz kwota 11.915,52 zł tytułem odsetek karnych.

Powyższe wezwania zostały doręczone pozwany w dniu 28 września 2016 r.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwa względem pozwanych J. R. oraz N. R. okazały się w przeważającej części uzasadnione.

Powódka w niniejszym postępowaniu domagała się od pozwanych zapłaty solidarnie na jej rzecz kwoty 273.992,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 100.613,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 października 2016 r. do dnia zapłaty. Jako podstawę dochodzonych roszczeń powódka wskazała fakt wystawienia przez pozwanego J. R. weksli własnych in blanco na zabezpieczenie roszczeń z umowy kredytu z dnia 25 marca 2015 roku oraz z umowy kredytu z dnia 28 września 2012 roku oraz fakt poręczenia zobowiązań z tych weksli przez pozwaną N. R.. Tak sformułowane przez powódkę roszczenia należało zdaniem tego sądu należało zakwalifikować jako roszczenia wywodzone z przepisów art. 28 i art. 32 w związku z art. 103 i 104 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe .

Sąd ten podał, że weksle, w oparciu o które powód dochodzi zapłaty od pozwanych, co nie było przez stronę pozwaną kwestionowane, posiadają wszelkie cechy warunkujące ich ważność. Zawierają bowiem nazwę "weksel", bezwarunkowe przyrzeczenie zapłaty, oznaczenie terminu i miejsca płatności, nazwę podmiotu, na zlecenie którego zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksla oraz podpis wystawcy weksla.

W sposób ważny i zgodny z przepisami dokonane zostały również poręczenia wekslowe przez pozwaną N. R..

Podkreślił przy tym, iż pozwana nie kwestionowała autentyczności swoich podpisów jako poręczyciela wekslowego.

Pozwani podnieśli też, iż weksel wypełniony został niezgodnie z deklaracją wekslową. Ponieważ oba weksle będące podstawą dochodzenia roszczeń powódki są wekslami niezupełnymi, zgodnie z przepisem art. 10 Prawa wekslowego pozwani byli uprawnieni do postawienia takiego zarzutu. Zarzut ten zdaniem sądu I instancji nie został jednak przez nich w żaden sposób uzasadniony.

Podkreślił też, iż wobec podniesienia przez pozwanych zarzutu niewykazania roszczenia co do zasady i wysokości powódka złożyła do akt zarówno umowy kredytowe na zabezpieczenie, których wystawione zostały weksle, jak i szczegółowe wyciągi zawierające zestawienie operacji dokonywanych w rachunku bieżącym pozwanego, którego dotyczy umowa o kredyt obrotowy z dnia 25 marca 2015 roku oraz zestawienie operacji na rachunku kredytowym dotyczącym umowy kredytu z dnia 28 września 2012 roku.

Zaznaczył, iż pozwany J. R. w trakcie przesłuchania na rozprawie w dniu 10 października 2017 roku potwierdził, iż zawarł z powodowym bankiem umowę kredytu z dnia 28 września 2012 roku oraz że kwota kredytu objęta tą umową została mu przelana na rachunek bieżący. Potwierdził też, iż spłacił nieco ponad połowę tę kwoty. Powyższe w pełni znajduje potwierdzenie w złożonym do akt przez powódkę wyciągu kredytowym – z dokumentu tego w sposób jasny wynika, iż kwota 200.000 zł po potrąceniu prowizji została przelana na konto pozwanego w dniu 1 października 2012 roku i że pozwany dokonywał regularnych spłat tego kredytu do dnia 28 maja 2015 roku. Jak wynika z wyciągu



pozwany spłacił kwotę 108.480 zł, czyli ponad połowę kwoty udzielonego mu kredytu. Pozwany zaprzeczył też, wbrew temu co powołano w zarzutach od nakazu zapłaty, aby po zaprzestaniu dokonywania regularnych spłat kredytu dokonywał później jakichkolwiek wpłat na poczet powstałego zadłużenia. W tych okolicznościach przedstawiony przez stronę powodową dokument w postaci wyciągu kredytowego sąd ten uznał za w pełni wiarygodny, a wskazaną w nim kwotę należności głównej jaka pozostała do spłaty pozwanemu tytułem tego kredytu określoną na sumę 91.520 zł za wykazaną przez powoda w sposób pewny.

Odnosnie umowy o kredyt w rachunku bieżącym z dnia 25 marca 2015 roku pozwany J. R. również potwierdził fakt zawarcia tej umowy. Potwierdził też, iż już wcześniej zawarł umowę o kredyt w rachunku bieżącym, umowa ta była co roku przedłużana, a na mocy umowy z dnia 25 marca 2015 roku przyznany mu wcześniej kredyt obrotowy w rachunku bieżącym miał być zwiększony o 50.000 zł czyli do kwoty 250.000 zł. Takie też właśnie postanowienia zawierała umowa z dnia 25 marca 2015 roku. Na mocy tej umowy pozwanemu przyznano bowiem kredyt w rachunku bieżącym do łącznej wysokości 250.000 zł (§ 3.01 pkt 1 umowy kredytowej), uznając przy tym za zadłużenie w poczet rachunku istniejące w dacie podpisania umowy saldo debetowe opiewające na kwotę 166.165,03 zł (§ 3.06 pkt 3 umowy). Na dzień 25 marca 2015 roku maksymalne saldo debetowe w rachunku bieżącym pozwanego, w związku z podpisaną umową, wynosiło więc 250.000 zł. W oparciu o przedstawione przez powoda dokumenty zdaniem Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby pozwanemu w związku z podpisaniem umowy z dnia 25 marca 2015 roku, wbrew jego intencjom jak podnosili pozwani, udzielono kredytu na łączną kwotę 450.000 zł. Nie wynika to ani z umowy, ani z załączonego przez powoda do akt historii rachunku bieżącego pozwanego. Pozwany też wyraźnie wskazał, iż o kwotę 50.000 zł miał być podniesiony udzielony mu wcześniej kredyt obrotowy w rachunku bieżącym i kredyt ten nie miał nic wspólnego z kredytem udzielonym mu w oparciu o umowę z dnia 28 września 2012 roku - były dwie różne, odrębne umowy.

Pozwani zakwestionowali wartość dowodową wyciągu z rejestrów banku w postaci historii rachunku, podobnie jak wyciągu kredytowego dotyczącego umowy z dnia 28 września 2012 roku wskazując, iż nie jest to dokument posiadający moc prawną dokumentu urzędowego -dokumenty te jednak, wbrew stanowisku pozwanych, mogą stanowić samodzielne środki dowodowe, których moc sąd ocenia według zasad określonych w treści art. 233 § 1 k.p.c., a skoro zatem powód złożył do akt dokumenty zawierające szczegółowe zestawienie operacji dokonywanych i zapisanych na rachunkach pozwanego, to pozwani kwestionując rzetelność tych dokumentów powinni wskazać i udowodnić na czym nieprawidłowości w ich treści polegają. Strona pozwana natomiast wskazała jedynie, iż wyliczenia stanu konta wynikające z rzeczonych dokumentów są nieprawidłowe nie podając, poza zakwestionowaniem zasadności naliczenia prowizji w kwocie 30 zł, na czym te nieprawidłowości miałyby polegać.

Sąd I instancji nie uznał, iż samo powoływanie się na nieprawidłowość wyliczeń jest wystarczające dla obalenia dowodów z dokumentów złożonych przez przeciwnika procesowego - w takiej sytuacji wymaga się bowiem zajęcia przez stronę wyraźnego stanowiska, które umożliwiłoby podjęcie konfrontacji zaprezentowanych twierdzeń oraz ich ocenę w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd ten podkreślił, iż zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu to od pozwanych należało oczekiwać przedstawienia zestawienia spłat, których dokonali, a które nie zostały ujęte w zestawieniach powódki, czy wskazania konkretnych operacji, których zasadność kwestionują. Okoliczność uregulowania zadłużenia objętego powództwem nawet w części, wbrew argumentacji pozwanych, obciąża w pierwszej kolejności stronę pozwaną, bowiem to ona wywodzi z tego faktu określone skutki prawne. W ocenie Sądu Okręgowego, samo kwestionowanie co do wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia bez wskazania konkretnych nieprawidłowości w załączonych przez powoda rozliczeniach nie może zostać uznane za skuteczne procesowo.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał za w pełni wiarygodne dokumenty w postaci historii rachunku oraz w postaci wyciągów kredytowych - dane zawarte w dokumencie w postaci wyciągu kredytowego nr (...) zostały bowiem potwierdzone nie tylko zeznaniami świadków M. C. i M. S. (2) ale przede wszystkim, jak już wyżej wskazywano, dowodem w postaci przesłuchania pozwanego J. R.. Jeśli zaś chodzi o dane odnośnie operacji zawartych w dokumencie historia rachunku oraz dane w wyciągu kredytowym to treść zawarta w tych dokumentach

znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka M. S. (2), w treści umowy kredytu z dnia 25 marca 2015 roku a także częściowo w treści przesłuchania pozwanego. Ponadto strona pozwana nie przedstawiła żadnych twierdzeń (poza zakwestionowaniem naliczenia prowizji w kwocie 30 zł) ani dowodów na nierzetelność danych zawartych w tych dokumentach.

W oparciu o wskazane wyżej dokumenty Sąd Okręgowy ustalił, iż pozwanemu J. R. przyznano z dniem 25 marca 2015 roku limit kredytowy w rachunku bieżącym do kwoty 250.000 zł. Sąd ten ustalił też, iż na dzień zawarcia umowy saldo debetowe pozwanego na jego rachunku bieżącym zamykało się kwotą 166.165,03 zł. Wprawdzie pozwany wskazał, iż nie pamięta jaką kwotą zadłużenia był obciążony jego rachunek w dniu 25 marca 2015 roku jednakże nie zaprzeczył, że zadłużenie na rachunku było. Wykazanie więc innej kwoty niż ta, która wynika z historii rachunku obciążało pozwanych. Sąd ten uznał również w oparciu o rzeczony dokument, wobec braku jakichkolwiek odmiennych twierdzeń i dowodów ze strony pozwanych, że z dniem 30 czerwca 2015 roku nastąpiło przekroczenie na koncie pozwanego dopuszczalnego umową salda debetowego. Powyższe, jako naruszenie warunków umowy mogło zaś skutkować jej wypowiedzeniem i przeksięgowaniem zaległości do windykacji. Po dniu 30 czerwca 2015 roku do dnia, do którego umowa została zawarta (do dnia 15 kwietnia 2016 roku) żadne wpłaty (poza kwotą 108,75 zł, o którą uznano konto dnia 13 lipca 2017 roku) tytułem spłaty zobowiązania nie zostały dokonane. Podkreślił przy tym, iż w dniu 16 lutego 2016 roku rachunek bieżący pozwanego został uznany kwotą 250.000 zł w związku z przeksięgowaniem kwoty zaległości na inne konto - konto windykacyjne kredytowe. Nie oznacza to w żadnym wypadku zaś, iż dopiero w tym dniu pozwanemu udzielono kredytu na mocy umowy z dnia 25 marca 2015 roku. Operacja przeksięgowania zaznaczona została wyraźnie i tak właśnie została też opisana w historii rachunku, powyższe potwierdziła też w swych zeznaniach świadek M. S. (2).

Za wiarygodne Sąd Okręgowy uznał też, w związku z brakiem inicjatywy dowodowej pozwanych, całość rozliczenia konta pozwanego zawartego w historii rachunku i wyciągu kredytowym, za wyjątkiem zasadności naliczenia kwot prowizji po 30 zł określonych jako prowizje "przyj. zaj.". Pozwani w piśmie z dnia 6 kwietnia 2017 roku w sposób wyraźny zakwestionowali bowiem zasadność naliczenia tych prowizji, powodowy bank nie wskazała zaś z jakiego tytułu i na jakiej podstawie opłaty te zostały naliczone. Również w treści załączonej do akt umowy kredytowej Sąd nie znalazł postanowień dających podstawy do naliczenia tak określonej prowizji. Należność główna dochodzona przez powódkę z tytułu umowy kredytowej z dnia 25 marca 2015 roku określona na kwotę 250.000 zł została więc pomniejszona przez Sąd o kwoty pobranych z rachunku bieżącego pozwanego J. R. prowizji "przyj. zaj.". Prowizje te pobrane zostały w łącznej kwocie 210 zł (14 lipca 2015 roku, 27 lipca 2015 roku, 7 sierpnia 2015 roku, 16 września 2015 roku, 24 listopada 2015 roku, 9 grudnia 2015 roku i 27 stycznia 2016 roku). Stąd też Sąd Okręgowy przyjął, iż powodowy bank wykazał, iż tytułem należności głównej z umowy z dnia 25 marca 2015 roku może domagać się od pozwanych kwoty 249.790 zł (250.000 zł pomniejszone o 210 zł).

Przyjął również, iż pozwani skutecznie zakwestionowali naliczenie przez powoda kwoty 90 zł (trzech prowizji po 30 zł) tytułem dotychczas poniesionych kosztów w związku z dochodzeniem roszczeń z tytułu umowy z dnia 28 września 2012 roku. Podstawa naliczenia tych kosztów i ich wysokość w żaden bowiem sposób nie zostały wykazane przez powoda.

Pozwani podnieśli też brak wykazania przez powoda sposobu naliczenia odsetek umownych w zakresie obu dochodzonych roszczeń. Ten zarzut pozwanych zdaniem sądu I instancji należało uznać za skuteczny i zasadny. - stąd też roszczenia obu zgłoszonych powództw w zakresie należności obejmujących odsetki umowne nie mogły zostać uwzględnione.

Dodał też, że strona powodowa nie złożyła żadnych dowodów potwierdzających wypowiedzenie umowy kredytu z dnia 25 marca 2015 roku. - Sąd Okręgowy przyjął zatem, iż wierzytelność główna dochodzona przez pozwaną z tytułu umowy o kredyt w rachunku bieżącym z dnia 25 marca 2015 roku stała się wymagalna dopiero z dniem 15 kwietnia 2016 roku, w tym dniu bowiem, zgodnie z § 3.07 pkt 1 umowy pozwany J. R. zobowiązany był do dokonania ostatecznej spłaty wykorzystanego kredytu - pozwani nie wykazali, aby od daty przeksięgowania należności na rachunek windykacyjny dokonali jakichkolwiek wpłat na poczet spłaty istniejącego zadłużenia, czy to na rachunek bieżący pozwanego, czy na windykacyjny rachunek kredytowy, przyjmując więc należało, iż zadłużenie z tytułu umowy z

dnia 25 marca 2015 roku na dzień 15 kwietnia 2016 roku opiewało na taką samą kwotę jak w dniu 16 lutego 2016 roku. Taki stan rzeczy obrazuje wyciąg z rachunku kredytowego utworzonego celem windykacji zaległości z umowy z dnia 25 marca 2015 roku. Jak już wyżej podkreślano spłatę istniejącego zadłużenia winien wykazać pozwany, pozwani zaś żadnych dowodów w przedmiocie wpłat tytułem realizacji umowy o kredyt w rachunku bieżącym po dniu 16 lutego 2016 roku, jak również wcześniej, nie złożyli.

Powyższe wskazuje, iż w dacie wezwania przez powoda pozwanych do wykupu weksli roszczenia o zapłatę zadłużenia z obu umów kredytowych były wymagalne.

Podsumowując sąd ten wskazał, iż z tytułu umowy o kredyt w rachunku bieżącym powód mógł domagać się zasadnie o pozwanych kwoty 249.790 zł tytułem należności głównej oraz odsetek karnych tj. odsetek od należności przeterminowanej liczonych od kwoty należności głównej od dnia 16 kwietnia 2016 roku tj. dnia następnego po upływie terminu obowiązywania umowy z dnia 25 marca 2015 roku, nie zaś jak domagała się powódka od dnia 16 lutego 2016 roku wobec braku wykazania wypowiedzenia umowy. Odsetki te naliczone zostały zgodnie z § 3.05. pkt 2 umowy według stawki procentowej odpowiadającej trzykrotności stopy kredytu lombardowego NBP tj. według stawki 7,50 %. Zgodnie z żądaniem powódki odsetki naliczone zostały do dnia 4 października 2016 roku tj. do dnia poprzedzającego dzień określony jako dzień wykupu weksla. Tytułem odsetek karnych powódce należała się kwota 8879,52 zł. Stąd też Sąd Okręgowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w sprawie I Nc 681/16 w części tj. co do kwoty 258.669,52 zł i w zakresie orzeczonych w nim kosztów postępowania, w pozostałym zaś zakresie tj. odnośnie kwoty 210 zł naliczonej tytułem prowizji, kwoty 12077,45 zł tytułem naliczonych odsetek umownych i kwoty 3036 zł tytułem odsetek karnych naliczonych przez powódkę ponad kwotę uwzględnioną przez ten Sąd, nakaz zapłaty uchylili i powództwo oddalił.

Odnośnie zaś roszczeń zabezpieczonych wekslem wystawionym dnia 28 września 2012 roku Sąd ten uznał, iż powódka może zasadnie domagać się od pozwanego J. R. - nakaz zapłaty w stosunku do pozwanej N. R. jest prawomocny - kwoty 95.911,31 zł - tj. kwoty należności głównej (91.520 zł) powiększonej o kwotę 4391,31 zł tytułem odsetek karnych. Odsetki karne wyliczone zostały bowiem przez powódkę w sposób prawidłowy, w wysokości wynikającej z § 3.05. pkt 2 umowy (tj. według stawki 7,50%) za okres od dnia 16 lutego 2016 roku do dnia 4 października 2016 roku, a więc za okres kiedy roszczenie powoda było w wymagalne i powód mógł domagać się zapłaty od należności głównej odsetek od kredytu przeterminowanego. Stąd też nakaz zapłaty wydany w sprawie I Nc 682/16 został uchylony jedynie w stosunku do pozwanego J. R. i jedynie w części ponad kwotę 95.911,31 zł tj. w zakresie kwoty 4702,59 zł czyli kwoty obejmującej odsetki umowne (4612,59 zł) i dotychczas poniesione koszty (90 zł). W pozostałym zaś zakresie nakaz ten utrzymany został w mocy.

Stan faktyczny będący podstawą rozważań w niniejszej sprawie ustalony został w oparciu o dowody z dokumentów złożone przez stronę powodową zwłaszcza w postaci weksli, deklaracji wekslowych, umów kredytowych, wypowiedzenia umowy z dnia 28 września 2012 roku, których moc i wartość dowodowa zostały już szeroko omówione powyżej. Ustalenia faktyczne Sąd ten czynił również w oparciu o zeznania świadków M. C., M. S. (2) oraz dowód z przesłuchania pozwanych.

Zeznania świadków Sąd ten uznał w całości za wiarygodne, były one bowiem ze sobą zgodne, nadto mają potwierdzenie w zebranych w sprawie dowodach z dokumentów, a w znacznej mierze także w zeznaniach pozwanego J. R.. Pewne nieścisłości i niedokładności odnośnie realizacji umów kredytowych w zeznaniach świadka M. C. sąd ten upatrywał w braku wiedzy tego świadka na temat obsługi kredytów udzielonych przez powoda pozwanemu. W przypadku zaś zeznań świadka M. S. (2) odnośnie okoliczności podpisania dokumentów łączących się z umową kredytową z dnia 25 marca 2015 roku przez pozwaną N. R. w zakresie odbiegającym od zeznań pozwanych podkreślił, iż w związku z ilością obsługiwanych przez tego świadka klientów i umów świadek ta mogła pewnych okoliczności w tym przedmiocie nie pamiętać. Za wiarygodny Sąd ten uznał również w znacznej mierze dowód z przesłuchania pozwanych. Waloru wiarygodności odmówiono jedynie dowodowi z przesłuchania pozwanej N. R. w zakresie w jakim pozwana powoływała się na przymus odnośnie podpisania poręczenia wekslowego i dokumentów dotyczących umowy z dnia 25 marca 2015

roku wobec sprzeczności i braku konsekwencji w zeznaniach pozwanej w tym zakresie o czym już też była mowa powyżej. Wiarygodności odmówił też Sąd przesłuchaniu pozwanych w zakresie dotyczącym ich sytuacji majątkowej.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.. Sąd przyjął, iż powódka uległa w niniejszej sprawie z roszczeniami skierowanymi przeciwko pozwanym w niewielkiej części (wygrała w 95% w przypadku obu roszczeń), stąd też kosztami postępowania należnymi powodowi w całości obciążono pozwanych.

W sprawie z powództwa wszczętego pod sygnaturą I C 164/17 Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika powódki ustaloną w oparciu o treść § 2 pkt 7 w związku z § 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804) - pkt II wyroku. Sąd ten utrzymał też w mocy orzeczenie o kosztach zawarte w nakazie zapłaty a obejmujące opłatę od pozwu i opłatę od pełnomocnictwa (pkt I wyroku).

W sprawie zaś wszczętej pod sygnaturą akt I C 197/17 Sąd ten zasądził natomiast od pozwanego J. R. na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika powódki ustaloną w oparciu o treść § 2 pkt 6 w związku z § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (pkt V wyroku) oraz również utrzymał w mocy orzeczenie o kosztach zawarte w nakazie zapłaty a obejmujące opłatę od pozwu i opłatę od pełnomocnictwa.

W ocenie tego Sądu brak było podstaw do odstąpienia od obciążania pozwanych kosztami procesu należnymi stronie powodowej.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani zaskarżając go w części, tj.:

1. co do pkt I ww. wyroku w zakresie utrzymującym w mocy nakaz zapłaty z dnia 2 grudnia 2016 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt: I Nc 681/16 w części tj. do kwoty 258.669,52 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od dnia 6 października 2016 i kosztami postępowania w kwocie 3.442 zł,

2. co do pkt I ww. wyroku w zakresie utrzymującym w mocy nakaz zapłaty z dnia 2 grudnia 2016 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt: I Nc 681/16 co do kosztów postępowania ponad kwotę 3.250 zł,

3. co do pkt II ww. wyroku w części zasądzonej od pozwanych solidarnie na rzecz powódki koszty procesu ponad kwotę 10.195 zł.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na wynik sprawy, polegający na ustaleniu, że powód w dniu zawarcia umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 25 marca 2015 r. posiadał zadłużenie względem powódki w wysokości 166.165,03 zł, podczas gdy z dokumentów i wydruków przedstawionych przez powódkę oraz z zeznań świadków nie wynika, aby pozwany posiadał wówczas takie zadłużenie,

2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy tj.:

a) art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż powódka wykazała wysokość przysługującego jej wobec pozwanych roszczenia z Umowy Kredytowej nr (...), podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w toku postępowania nie wynika wysokość dochodzonego roszczenia oraz nie można ustalić na ich podstawie kwoty kredytu wykorzystanego przez pozwanego,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, zamiast swobodnej oceny dowodów, polegającej na:

- poczynieniu na podstawie zebranych dowodów ustaleń sprzecznych ze stanem faktycznym niniejszej sprawy, tj. w szczególności ustaleniu, że powód wykorzystał kredyt w wysokości 250.000 zł i zobowiązany jest do jego zwrotu,

- uznaniu zeznań świadków M. S. (2) i M. C. za wiarygodne w sytuacji, gdy znacznie różniły się one między sobą w kwestiach istotnych dla rozpoznania przedmiotowej sprawy,

- uznaniu zeznań świadków M. S. (2) i M. C. jako potwierdzających wiarygodność dowodów z wydruków z rachunków bankowych pozwanego, podczas gdy interpretacja zapisów na tych wydrukach przedstawiona przez każdego ze świadków była odmienna,

- uznaniu, że zeznania pozwanego potwierdziły wiarygodność dowodów z wydruków z rachunków bankowych pozwanego, podczas gdy pozwany nie potwierdził prawidłowości informacji tam zawartych, nie określił wysokości swojego zobowiązania wobec banku z poprzednich umów,

- uznaniu, że saldo kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 25.03.2015 r. wg stanu na dzień 25.03.2015 r. wynosiło -166.165,03 zł, podczas gdy żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów tej okoliczności nie potwierdza.

c) art. 100 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanych kosztami postępowania w pełnej wysokości, podczas gdy powódka uległa swojemu żądaniu co do kwoty 15.323 zł, co stanowi 5,6% należności dochodzonej pozwem,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.: art. 506 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że na podstawie Paragrafu 3.06. ust. 3 umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 25 marca 2015 r. strony dokonały nowacji zobowiązania pozwanego w wysokości 166.165,03 zł.

Mając na uwadze powyższe wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 2 grudnia 2016 r., wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt: I Nc 681/16 w całości, na wypadek nie uwzględnienia ww. żądania o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 2 grudnia 2016 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt: I Nc 681/16 w części nakazującej pozwanym zapłatę kosztów postępowania ponad kwotę 3.250 zł, oraz o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez obciążenie stron kosztami postępowania stosownie do jego wyniku, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania - w każdym z powyższych przypadków, także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, a w przypadku oddalenia apelacji, o przyznanie pełnomocnikowi pozwanych od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wraz z należnym podatkiem VAT.

W uzasadnieniu wskazano argumentację poszczególnych zarzutów.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy podnieść, że przedstawione przez sąd pierwszej instancji wnioski prawne zostały wywiedzione przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa oraz w oparciu o należyte ustalenie stanu faktycznego sprawy. Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził też postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń sądu drugiej instancji, a pisemne motywy wyroku w należyty sposób wskazują na to jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz na jakich dowodach sąd się oparł przy jego ustalaniu. Wnioski końcowe też zostały przedstawione prawidłowo w powiązaniu ze stanowiskiem stron, obowiązującymi przepisami i ustalonymi faktami. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne, rezygnując z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Nadto, nie stwierdzono także uchybień natury procesowej, których zaistnienie sąd drugiej instancji byłby zobligowany brać pod uwagę z urzędu.

Nadto brak było uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia regulacji prawa materialnego, czy też prawa procesowego.

Dokonanie wykładni prawa materialnego może być właściwie ocenione jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zarzutów naruszenia prawa procesowego zmierzających zakwestionowania stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r. II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112).

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że na etapie postępowania apelacyjnego pozwami kwestionują jedynie zasadność roszczenia powoda wywodzącego się z umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 25 marca 2015 r i do tego zakresu zaskarżenia będą się odnosić rozważania sądu odwoławczego.

Skarżący postawili zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, zamiast swobodnej oceny dowodów, polegającej na: poczynieniu na podstawie zebranych dowodów ustaleń sprzecznych ze stanem faktycznym niniejszej sprawy, tj. w szczególności ustaleniu, że powód (prawidłowo powinno być pozwany) wykorzystał kredyt w wysokości 250.000 zł i zobowiązany jest do jego zwrotu, uznaniu zeznań świadków M. S. (2) i M. C. za wiarygodne w sytuacji, gdy znacznie różniły się one między sobą w kwestiach istotnych dla rozpoznania przedmiotowej sprawy, uznaniu zeznań świadków M. S. (2) i M. C. jako potwierdzających wiarygodność dowodów z wydruków z rachunków bankowych pozwanego, podczas gdy interpretacja zapisów na tych wydrukach przedstawiona przez każdego ze świadków była odmienna, uznaniu, że zeznania pozwanego potwierdziły wiarygodność dowodów z wydruków z rachunków bankowych pozwanego, podczas gdy pozwany nie potwierdził prawidłowości informacji tam zawartych, nie określił wysokości swojego zobowiązania wobec banku z poprzednich umów oraz uznaniu, że saldo kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 25.03.2015 r. wg stanu na dzień 25.03.2015 r. wynosiło -166.165,03 zł, podczas gdy żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów tej okoliczności nie potwierdza.

W uzasadnieniu tych zarzutów wskazano, że w toku postępowania strona pozwana wykazała nieprawidłowość wydruków sporządzonych przez bank, wobec czego nie powinien być im nadany walor wiarygodności -natomiast Sąd Okręgowy uznał te dowody za wiarygodne, opierając się w tym zakresie na zeznaniach świadków i wyjaśnieniach pozwanego, gdyż korespondowały z treścią ww. wydruków.

Pozwani wskazali, że wnioski wyprowadzone z zeznań świadków M. C. oraz M. S. (2) są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, gdyż zeznania te w zakresie interpretacji przedłożonych przez powódkę historii rachunków bankowych znacznie różniły się między sobą.

Skarżący zaakcentowali, że przykładowo świadek M. C. zeznała, że nie wie z czego wynika saldo minus 166.163,03 zł oraz, że nie jest możliwym, żeby saldem początkowym była kwota -160 tyś. oraz, że z historii rachunku wynika, iż kredyt został uruchomiony 16.02.2016 r. - natomiast świadek M. S. (2) zeznała, że saldo -166 tyś. zł może wynikać z dwóch przyczyn, po pierwsze, że limit został uruchomiony i środki zostały częściowo wykorzystane na wskazaną kwotę, a po drugie, że przed zawarciem umowy był jakiś limit i jest to kontynuacja tego limitu. Zaznaczyli też, że wyjaśnienia świadków w powyższym zakresie są odmiennie, zatem nie mogły służyć potwierdzeniu dowodów z dokumentów i wydruków przedłożonych przez powódkę, nadto, żaden ze świadków nie wskazał z czego precyzyjnie wynika ujemne saldo na rachunku w dniu uruchomienia kredytu, a przedstawione przez świadków możliwości były wyłącznie ich domysłami - żaden ze świadków nie wskazał, że pozwany miał zadłużenie w dacie zawarcia umowy, ani też jaka była wysokość tego zadłużenia.

Sąd Apelacyjny aprobuje utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może dojść wówczas, gdy zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego i innym źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej, właściwemu kojarzeniu faktów, prawdopodobieństwu przedstawionej wersji (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r. III CK 314/05, Lex nr 172176). W związku z tym tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami

lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń, oznaczenia, jakie kryteria oceny sąd naruszył, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 6 lipca 2005 r. III CK 3/05, Lex nr 180925).

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego strona pozwana nie udźwignęła przedstawionego powyżej ciężaru skutecznego postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów.

Zarzuty apelacji nie podważają skutecznie ustalonych przez Sąd Okręgowy faktów, w rzeczywistości są one w stosunku do nich wyłącznie polemiczne, będące wyrazem bardzo subiektywnej oceny wyselekcjonowanej przez skarżących części zebranego i przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego, które w założeniu miały wykazać zasadność zgłoszonych przez niego zastrzeżeń co do wysokości kwoty zasądanego odszkodowania – praktycznie skarżący ograniczyli się jedynie do przedstawienia swojego punktu widzenia, starając się go ze wszelkich sił dopasować do przyjętej przez siebie strategii prowadzenia postępowania w niniejszej sprawie ukierunkowanej na wykazanie zaistnienia braku podstaw do uwzględnienia żądania odszkodowawczego strony powodowej.

Istotne jest również i to, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie skarżących o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Nie chodzi bowiem o krytykę dowodów, a o krytykę ich oceny, opartą na zarzucie jej niezgodności z przewidzianymi ustawą regułami jej dokonywania, mającą za punkt odniesienia konkretne, szczegółowo określone dowody.

Zasadnie sąd I instancji przyjął i uzasadnił, iż pozwanemu J. R. przyznano z dniem 25 marca 2015 roku limit kredytowy w rachunku bieżącym do kwoty 250.000 zł oraz, że na dzień zawarcia umowy saldo debetowe pozwanego na jego rachunku bieżącym zamykało się kwotą 166.165,03 zł.

Skarżący kwestionując wiarygodność zeznań świadków M. C. oraz M. S. (2) z uwagi na to, że w zakresie interpretacji przedłożonych przez powódkę historii rachunków bankowych znacznie różniły się między sobą w żaden sposób – co jest znamienne i zarazem wymowne - nie odniósł się do argumentacji w tym zakresie poczynionej przez sąd I instancji.

Sąd ten sam zaakcentował, że pewne nieścisłości i niedokładności odnośnie realizacji umów kredytowych w zeznaniach świadka M. C. upatrywać należy w braku wiedzy tego świadka na temat obsługi kredytów udzielonych przez powoda pozwanemu, a w przypadku zeznań świadka M. S. (2) odnośnie okoliczności podpisania dokumentów łączących się z umową kredytową z dnia 25 marca 2015 roku przez pozwaną N. R. w zakresie odbiegającym od zeznań pozwanych podkreślić należy, iż w związku z ilością obsługiwanych przez tego świadka klientów i umów świadek ta mogła pewnych okoliczności w tym przedmiocie nie pamiętać.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy zgodzić się z powyższą oceną tego sądu, natomiast w żaden sposób nie przekonuje argumentacja skarżących, że pomimo wielu lat praktyki i doświadczenia w pracy w banku każdego ze świadków, interpretacja historii rachunków bankowych pozwanego przysporzyła świadkom znacznych problemów, a rezultat ich analizy był odmienny.

To, że wyjaśnienia świadków w powyższym zakresie są odmienne wcale nie oznacza, że są niewiarygodne – spowodowane to było jedynie tym, że świadek M. C. nie posiadała wiedzy na temat obsługi kredytów udzielonych przez powoda pozwanemu, a w odniesieniu do świadka M. S. (2) nie budzi zdziwienia – w świetle zarówno upływu czasu pomiędzy zawarciem i realizacją przedmiotowej umowy kredytowej, a datą składania zeznań jak i ilości udzielanych oraz obsługiwanych kredytów - że nie pamiętała ona szczegółów z nią związanych, zwłaszcza z czego precyzyjnie wynikało ujemne saldo na rachunku w dniu uruchomienia kredytu – gdyby było odwrotnie, to dopiero wówczas można było mieć wątpliwości co do rzetelności jej wiarygodności.

Skarżący zarzucili również naruszenie art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż powódka wykazała wysokość przysługującego jej wobec pozwanych roszczenia z Umowy Kredytowej nr (...), podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w toku postępowania nie wynika wysokość dochodzonego roszczenia oraz nie można ustalić na ich podstawie kwoty kredytu wykorzystanego przez pozwanego.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że powołany w ocenianym zarzucie art. 232 zd. 1 k.p.c. stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne – tak więc nie przewiduje ani nie określa uprawnień sądu związanych z rozpoznawaniem sporu, lecz wyznacza zakres podmiotowy i przedmiotowy odnoszący się do dowodów.

Tymczasem podstawa naruszenia przepisów postępowania, mogących mieć istotny wpływ na treść wyroku, odnosi się do uchybień procesowych sądu, a nie stron - nie może więc stanowić jej uzasadnienia przepis, którego sąd nie może naruszyć.

Zresztą sąd I instancji powoływał się na powyższy przepis jedynie w odniesieniu do samej pozwanej i udzielonego przez nią poręczenia wekslowego – co obecnie przez skarżących nie jest już kwestionowane.

Jak już , to ewentualnie można zarzucić sądowi naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c. w zakresie dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Pozwani podnieśli też, że zgodnie z rządzącą polskim postępowaniem cywilnym zasadą kontrydiktoryjności wyrażoną w art. 6 k.c, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a w niniejszej sprawie powódka, jako strona domagająca się zapłaty, powinna wykazać zasadność swojego roszczenia co do zasady i co do wysokości swojej wierzytelności w stosunku do pozwanych, wynikającej z umowy nr (...) z dnia 25 marca 2015 r., czemu nie sprostała.

Jednakże i ta argumentacja nie jest przekonująca – jest jedynie potwierdzeniem jak bardzo polemiczna i celowo wybiórcza jest apelacja skarżących, ponownie nie odnosząca się do istoty kwestionowanego zagadnienia i argumentacji w tym zakresie poczynionej przez sąd I instancji.

Skarżącym zdecydowanie umknęło to, że powódka w niniejszym postępowaniu domagała się od nich zapłaty solidarnie kwoty 273.992,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 października 2016 r. do dnia zapłaty, a



jako podstawę dochodzonych roszczeń powódka wskazała fakt wystawienia przez pozwanego J. R. weksli własnych in blanco na zabezpieczenie roszczeń z umowy kredytu z dnia 25 marca 2015 roku oraz fakt poręczenia zobowiązania z tego weksla przez pozwaną N. R., które to fakty w postępowaniu apelacyjnym są już bezsporne

Dlatego też tak sformułowane przez powódkę roszczenia należało zakwalifikować jako roszczenia wywodzone z przepisów art. 28 i art. 32 w związku z art. 103 i 104 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe .

Konsekwencją powyższego - co zresztą zasadnie wskazał sąd I instancji –jest to, że pozwani podnosząc, iż weksel wypełniony został niezgodnie z deklaracją wekslową powinni nie tylko taki zarzut uzasadnić, ale go przede wszystkim udowodnić.

Zobowiązanie z weksla ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a weksel in blanco upoważnia remitenta do samodzielnego uzupełnienia jego treści, w tym kwoty sumy wekslowej.

Wierzyciel, który dochodzi wierzytelności wekslowej w zasadzie nie musi wykazywać podstawy prawnej swego żądania, a może poprzestać na przedłożeniu weksla. Zobowiązanie wekslowe (również z weksla in blanco) ma bowiem samodzielny i abstrakcyjny charakter, i jest niezależne od podstawy prawnej jego zaciągnięcia, z tym że w relacji pomiędzy wystawcą weksla a remitentem owa abstrakcyjność ulega znaczącemu osłabieniu.

Mianowicie, w razie braku możliwości sformułowania skutecznych zarzutów wekslowych (kwestionowania ważności weksla, np. na podstawie art. 101 i 102 prawa wekslowego), wystawca weksla in blanco może podnieść przeciwko remitentowi zarzuty oparte na stosunku podstawowym i podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego (art. 10 prawa wekslowego). Prowadzi to do tzw. przeniesienia sporu z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego.

W procesie wekslowym dowód przeciwny, a więc nieistnienia wierzytelności, zostaje przerzucony na dłużnika, a to w związku z domniemaniem istnienia wierzytelności, które powstało na skutek wystawienia i wydania weksla.

W niniejszym procesie dotyczącym dochodzenia roszczenia z weksla na powodzie spoczywał jedynie ciężar okazania oryginału weksla. Domniemywa się, iż został on uzupełniony zgodnie z deklaracją wekslową.

W deklaracji wystawcy weksla in blanco wskazano, iż bank ma prawo wypełnić wystawiony przez wystawcę weksel w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty kredytu zaciągniętego na podstawie umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) zawartej dnia 25 marca 2015 roku na sumy odpowiadające aktualnym roszczeniom Banku w walucie, w której są wyrażone, które są zgodne z księgami banku i obejmują kwotę wierzytelności głównej wraz z odsetkami i innymi kosztami na dzień przedstawienia weksla do zapłaty.

Jeżeli pozwani zarzucali, że weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową, to na nich spoczywał ciężar udowodnienia uzasadniających taki stan rzeczy okoliczności. W procesie z weksla nie jest bowiem rzeczą strony powodowej wykazywanie sposobu ustalenia sumy wekslowej, lecz rzeczą pozwanych, którzy zarzucają jej nieprawidłowość, jest wykazanie tych okoliczności.

Artykuł 10 ustawy z 1936 r. Prawo wekslowe stanowiący, że jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa - nie ma na celu podważania abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego, lecz pozwala jedynie na złagodzenie odpowiedzialności dłużników wekslowych przez umożliwienie im odwołania się w drodze wyjątku do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksla i remitenta w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo wekslowe -przepis ten obciąża dłużnika wekslowego ciężarem udowodnienia okoliczności wymienionych w art. 10 ustawy z 1936 r. - Prawo wekslowe, w celu zwolnienia się z zobowiązania wekslowego ( zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1936 r., sygn. akt I C 2974/35, MPHiW 1937, Nr 2, poz. 73–75).

Prawidłowo sąd I instancji podniósł, że pozwani nie wykazali jednak jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej w zakresie wykazania, iż powódka uzupełniła weksle o sumę wekslową niezgodnie z zawartymi porozumieniami wekslowymi - nie wskazywali też, że wysokość wynikająca z sumy wekslowej jest inna, ani jaka jest, lecz ograniczyli się do zarzucenia powódce niewykazania dochodzonego roszczenia, choć nie spoczywał na niej w tym zakresie ciężar dowodu, a to pozwani winni dowodzić, iż roszczenie powódki jest w innej wysokości, aniżeli wynika z weksła.

W dniu 16 marca 2015 roku pozwany J. R. złożył w powodowym banku wniosek kredytowy o limit debetowy w rachunku bieżącym o numerze (...) do kwoty 250.000 zł. Wcześniejszy limit debetowy w rachunku bieżącym pozwanego ustalony na mocy umowy nr (...) z dnia 7 maja 2013 roku opiewał do kwoty 200.000 zł.

W związku ze złożonym przez pozwanego wnioskiem, w dniu 25 marca 2015 roku między powodem Bankiem (...) S.A. we W. a J. R. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) jako kredytobiorcą doszło do zawarcia umowy nr (...) o kredyt w rachunku bieżącym, zgodnie z którą Bank udzielił pozwanemu kredytu w rachunku bieżącym o numerze (...) do wysokości 250.000 zł na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej.

Przenosząc w niniejszej sprawie spór na płaszczyznę stosunku podstawowego Sąd Okręgowy zasadnie wskazał, że powódka złożyła do akt zarówno przedmiotową umowę kredytową na zabezpieczenie której wystawiony został weksel oraz poręczenie wekslowe, jak i historię rachunku oraz szczegółowe wyciągi zawierające zestawienie operacji dokonywanych w rachunku bieżącym pozwanego, którego dotyczy umowa o kredyt obrotowy z dnia 25 marca 2015 roku.

Dokumenty te potwierdzały fakt istnienia kwoty wymagalnego kapitału i odsetek. Pozwani mieli możliwość sprawdzenia danych wskazanych w powyższych dokumentach i postawienia w stosunku do nich konkretnych zarzutów co do ich nieprawidłowości, jednak co do zasady z tego nie skorzystali – za wyjątkiem wyraźnego zakwestionowania zasadność naliczenia prowizji.

Jednak, co szczególnie znamienne i wymowne nie uczynili tego nawet w postępowaniu apelacyjnym – w apelacji na próżno poszukiwać by jakiegokolwiek chociażby próby sprecyzowania swoich zarzutów względem którejkolwiek z pozycji objętych zestawieniem spłat, a w szczególności nie wykazali, aby saldo zobowiązania stanowiło kwotę inną niż ustalona przez sąd.

Pozwani ograniczyli się jedynie do powielenia swojego stanowiska z toku postępowania przez sądem I instancji, że kilkakrotnie wskazywali, że saldo początkowe kredytu nr (...) z dnia 25 marca 2015 r. jest nieprawidłowe, a pozwany nie wykorzystał kredytu w kwocie tam wskazanej.

Ponadto jedynie gołosłowne pozostały twierdzenia skarżących, że w toku postępowania strona pozwana wykazała nieprawidłowość wydruków sporządzonych przez bank, wobec czego nie powinien być im nadany walor wiarygodności.

Powód w postępowaniu apelacyjnym przedłożył zestawienie spłat (historię rachunku) za okres od dnia 7.05.2013r. (czyli od udzielenia kredytu w rachunku bieżącym na podstawie umowy (...)) do dnia 25.03.2015r. (czyli do udzielenia kredytu w rachunku bieżącym na podstawie umowy (...)), w ramach której na zasadzie par. 3.06 pkt 3 nastąpiło „przejęcie” wcześniejszego zobowiązania) - dokument ten potwierdzał wysokość i źródło salda początkowego na dzień 25.03.2015r. w kwocie 166.165,03(k- 453v).

Należy też podkreślić - co również jest wymowne i znamienne – że i do tego również pozwani w żaden merytoryczny sposób się nie odnieśli, w szczególności skutecznie nie zakwestionowali powyższych danych.

Skoro więc z dokumentu umowy nr (...) z dnia 25 marca 2015 r. wynikała wysokość limitu kredytu do wykorzystania, a z historii rachunku nr (...) wynikało, że na dzień zawarcia tej umowy saldo na koncie pozwanego wynosiło -166.165,03 zł, to fakt wykorzystania kredytu w innej wysokości niż to wskazywała powódka obciążało jedynie pozwanych.

W dniu 16 marca 2015 roku J. R. złożył w powodowym banku wniosek kredytowy o limit debetowy w rachunku bieżącym o numerze (...) do kwoty 250.000 zł.

Następnie została zawarta umowa o kredyt w rachunku bieżącym z dnia 25 marca 2015 roku, co pozwany J. R. sam potwierdził, podobnie jak i to, że już wcześniej zawarł umowę o kredyt w rachunku bieżącym, umowa ta była co roku przedłużana, a na mocy umowy z dnia 25 marca 2015 roku przyznany mu wcześniej kredyt obrotowy w rachunku bieżącym miał być zwiększony o 50.000 zł czyli do kwoty 250.000 zł. Takie też właśnie postanowienia zawierała umowa z dnia 25 marca 2015 roku. Na mocy tej umowy pozwanemu przyznano bowiem kredyt w rachunku bieżącym do łącznej wysokości 250.000 zł (§ 3.01 pkt 1 umowy kredytowej), uznając przy tym za zadłużenie w poczet rachunku istniejące w dacie podpisania umowy saldo debetowe opiewające na kwotę 166.165,03 zł (§ 3.06 pkt 3 umowy).

Zresztą zgodnie z przedmiotową umową bez składania odrębnej dyspozycji płatniczej, za zadłużenie z tytułu umowy uważało się zadłużenie z tytułu wykorzystania kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 7 maja 2013 r. stosownie do postanowień art. 506 k.c. (pkt 3).- do powyższego zapisu pozwani w zadem merytoryczny sposób się nie odnieśli.

Wcześniejszy limit debetowy w rachunku bieżącym pozwanego ustalony na mocy umowy nr (...) z dnia 7 maja 2013 roku opiewał do kwoty 200.000 zł.- mimo tego pozwany, wbrew regulacjom art. 6kc nie wykazał, aby ten powstały debet spłacił w całości, a jeżeli nie, to w jakiej części to uczynił – zwłaszcza, że kwota debetu była mniejsza niż 166.165,03 zł.

W świetle powyższego jak i argumentacji Sądu Okręgowego zbędne jest też odnoszenie się do zarzutów skarżących kwestionujących wartość dowodową wyciągu z rejestrów banku w postaci historii rachunku z uwagi na to, że nie jest to dokument posiadający moc prawną dokumentu urzędowego..

Skarżący sami wskazali, że pozwany wyjaśniał, iż nie wie z czego wynika ujemne saldo na rachunku w dniu 25.03.2015 r. , że przyznał również, że miał zawartą z powódką inną umowę o kredyt w rachunku bieżącym, natomiast nie wskazał wysokości swoich zobowiązań na dzień 25.03.2015 r. - przeciwnie, podkreślił, że nie wykorzystał limitu kredytowego w wysokości 250.000 zł.

Istotne jest też i to, że przedstawione powyżej postępowanie pozwanych, zwłaszcza samego kredytobiorcy pozwanego – obrana przez nich taktyka procesowania nie czyni zadość zachowaniu tzw. lojalności procesowej - sprzeczna jest z regulacją art. 3 kpc, zgodnie z którą strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Cytowany przepis art. 3 k.p.c. obliguje strony procesu cywilnego do udzielenia wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz do przedstawienia dowodów. Normuje on więc obowiązek tzw. lojalności procesowej, koniecznej - także z punktu widzenia interesu procesowego strony przeciwnej - dla ustalenia okoliczności bezspornych i spornych, a tym samym dla właściwego ukierunkowania postępowania dowodowego i skoncentrowania go na faktach rzeczywiście istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Samo zaś twierdzenie strony nie jest dowodem a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą.

Natomiast w zakresie naruszenie przepisów prawa materialnego skarżący zarzucili naruszenie art. 506 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że na podstawie paragrafu 3.06. ust. 3 umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 25 marca 2015 r. strony dokonały nowacji zobowiązania pozwanego w wysokości 166.165,03 zł.

W uzasadnieniu wskazano, że do odnowienia zobowiązania dochodzi poprzez zawarcie umowy między wierzycielem a dłużnikiem, której przedmiotem jest umorzenie dotychczasowego długu i powstanie w to miejsce nowego, a do essentialia negotii umowy odnowienia należy więc m.in. określenie zobowiązania, które podlega umorzeniu.

Zdaniem skarżących nie ulega wątpliwości, że jeżeli przedmiotem zobowiązania jest świadczenie pieniężne, umowa odnowienia powinna określać wysokość zobowiązania dłużnika podlegającego umorzeniu., a skoro postanowienia paragrafu 3.06. ust. 3 umowy nie określają wysokości zobowiązania pieniężnego podlegającego nowacji, to tym samym czynność ta jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Konsekwentnie wg apelujących wobec niedokonania przez strony skutecznej nowacji, powódka nie może dochodzić zapłaty jakichkolwiek kwot wynikających z umów uprzednio zawartych z powodem, posługując się dokumentami dotyczącymi umowy nr (...) z dnia 25 marca 2015 r.

Jednakże powyższy zarzut w żaden sposób nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak zasadnie wskazał powód, powyższa argumentacja na tle obowiązku wskazania w umowie salda „przejmowanego” zobowiązania jest oderwane od obowiązujących przepisów prawa (art. 506 kc), a wyciąganie wniosku na gruncie art. 58 kc jest zupełnie dowolne - dla oceny prawnej celowe jest natomiast zwrócenie uwagi, że uwzględnione w umowie „przejęcie” wcześniejszego zobowiązania wynikało ze zgodnego oświadczenia stron i oczekiwań kredytobiorcy.

Jakkolwiek na tle art. 506 k.c. zamiar nowacji (animus novandi) nie powinien budzić wątpliwości, jego istnienie podlega jednak odtworzeniu według typowych zasad wykładni oświadczeń woli, to jest z uwzględnieniem treści tych oświadczeń i wszelkich towarzyszących im okoliczności. W judykaturze zwraca się przy tym uwagę, że zamiar ten w niektórych sytuacjach może być ujawniony również w sposób dorozumiany (art. 60 w związku z art. 65 k.c.), jednak ciężar jego wykazania spoczywa każdorazowo na stronie, która wywodzi z tego faktu skutki prawne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2017 r., I CSK 101/17).

Odnowienie (nowacja) jest umową zawartą pomiędzy wierzycielem i dłużnikiem, w której dłużnik w celu umorzenia zobowiązania zobowiązuje się spełnić inne świadczenie (nowa istotna treść) albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej (nowa podstawa prawna). Zawarcie tej umowy wymaga więc wyrażenia przez strony zgodnego zamiaru umorzenia dotychczasowego zobowiązania i ustanowienia nowego zobowiązania (animus novandi). Wspomniany zamiar stron powinien wynikać z wyraźnego ich oświadczenia lub w sposób niewątpliwy z okoliczności sprawy. W wypadku wątpliwości należy bowiem przyjąć, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia. Nie można uznać za odnowienie zmniejszenia lub zwiększenia świadczeń wynikających z tego samego zobowiązania i z tej samej podstawy prawnej, ponieważ nie powodują one umorzenia dawnego zobowiązania i zaciągnięcia nowego.

Klasyczną cechą nowacji jest zobowiązanie się dłużnika - za zgodą wierzyciela - do spełnienia innego świadczenia, a istotną cechą nowacji jest także to, że wygasa dotychczasowe zobowiązanie. Zamiar nowacji może być również dorozumiany, byleby był wyraźny, wskazując na wolę nowego i zupełnie odmiennego sposobu spełnienia świadczenia, dogodnego dla obu kontrahentów. Animus novandi może ewentualnie wynikać z samego faktu zmiany umowy, bez potrzeby wyraźnej deklaracji umorzenia jako celu nowej umowy, jednakże taka możliwość istnieje tylko wówczas, gdy zmiana treści umowy dotyczy przedmiotowo istotnych jej postanowień, czyli sięga tak daleko, że zmieniają się jej essentialia negotii.(zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 grudnia 2017 r.,VII ACa 69/17).

Podzielając powyższe poglądy należy wskazać, że w dniu 25 marca 2015 roku między powodem Bankiem (...) S.A. we W. a J. R. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) jako kredytobiorcą doszło do zawarcia umowy nr (...) o kredyt w rachunku bieżącym, zgodnie z którą Bank udzielił pozwanemu kredytowi w rachunku bieżącym o numerze (...) do wysokości 250.000 zł na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej.

Stosownie do treści § 3.06 pkt 1 umowy bank miał postawić kredyt do dyspozycji kredytobiorcy w dniu zawarcia umowy. Wykorzystanie kredytu nastąpić miało poprzez realizację pisemnych lub elektronicznych dyspozycji

płatniczych Kredytobiorcy w ciężar rachunku bieżącego do wysokości salda debetowego nieprzekraczającego kwoty udzielonego kredytu (pkt 4). Bez składania odrębnej dyspozycji płatniczej, za zadłużenie z tytułu umowy uważało się zadłużenie z tytułu wykorzystania kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 7 maja 2013 r. stosownie do postanowień art. 506 k.c. (pkt 3).

W świetle powyższego należało uznać, że nie może być wątpliwości, że pozwany w sposób wyraźny wyraził swój zamiar nowacji – zasady doświadczenia życiowego wskazują, że już każdy przeciętny kredytobiorca, a co dopiero przedsiębiorca ( w niniejszej sprawie pozwany zaciągał kredyt jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą) zdaje sobie sprawę z wielkości swego zadłużenia - w tym z kredytu z dnia 7 maja 2013 r..

Ponadto oświadczenie woli pozwanego wprost odnosi się do regulacji odnowienia.

Kolejnym zarzutem skarżących było naruszenie przepisu art. 100 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanych kosztami postępowania w pełnej wysokości, podczas gdy powódka uległa swojemu żądaniu co do kwoty 15.323 zł, co stanowi 5,6% należności dochodzonej pozwem.

W uzasadnieniu wskazano, że rozstrzygnięcie Sądu w tym zakresie jest nieprawidłowe, bowiem zasadą wynikającą z art. 100 k.p.c. jest obciążanie stron kosztami postępowania stosownie do jego wyniku, a możliwość obciążenia strony kosztami postępowania w całości w przypadku gdy jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swojego żądania jest wyjątkiem od ww. reguły proporcjonalnej odpowiedzialności za wynik postępowania.

Skarżący dodali, że sąd I instancji nie uzasadnił z jakich przyczyn uznał, że powódka uległa w „nieznaczonej” części swoich roszczeń - porównanie wysokości roszczeń powódki zasądzonych oraz oddalonych nie jest w tym zakresie wystarczające.

W ocenie pozwanych zakwalifikowanie oddalonej części powództwa jako nieznaczonej nie jest prawidłowe- powództwo okazało się niezasadne co do kwoty 15.323,45 zł, co jest znaczną kwotą i nie należy się w tym zakresie odnosić wyłącznie do proporcji określanych za pomocą procentów - kwota kilkudziesięciu tysięcy złotych w stosunku pomiędzy pozwanymi a bankiem jest kwotą znaczną, istotną i stanowi o odczuwalnym pomniejszeniu ich zobowiązania.

Z powyższą argumentacją Sąd Apelacyjny również się nie zgodził.

Stosownie do art. 100 § 1 zd. 2 kpc, który znalazł zastosowanie w sprawie Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania.

O tym, w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała sprawę, decyduje rezultat przeprowadzonego porównania roszczeń dochodzonych z roszczeniami ostatecznie uwzględnionymi, przy czym porównania tego dokonuje się, mając na względzie ostateczny wynik procesu.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że powyższe nie jest jednak decydujące, jako że zastosowanie art. 100 kpc nie polega jedynie na porównaniu ostatecznego wyniku sprawy z pierwotnie zgłoszonym żądaniem. Podlega ono bowiem dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej. Decyzja, czy w wypadku uwzględnienia powództwa tylko w pewnej części koszty procesu powinny być wzajemnie zniesione, czy też stosunkowo rozdzielone, powinna być zawsze oparta na zasadzie słuszności .

W niniejszej sprawie, w zakresie objętym zaskarżeniem powód uległ swojemu żądaniu co do kwoty 15.323 zł, co stanowi 5,6% należności dochodzonej pozwem – co zdaniem Sądu Apelacyjnego mieści się właśnie w pojęciu „nieznaczonej części” , a to z uwzględnieniem relacji zasądzonej należności do wysokości kwoty pierwotnie dochodzonej pozwem.

Mając na względzie całokształt poczynionych powyżej rozważań Sąd Apelacyjny uznał apelację za w całości nieuzasadnioną i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją.

Natomiast o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasądzono z tego tytułu od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 8.100 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, a także w oparciu o art. 22<sup>3</sup> ustęp 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych przyznano radcy prawnej M. O. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5.400 złotych, wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Agnieszka Sołtyka Dariusz Ryszał Leon Miroszewski

.